

Sygn. akt II K 18/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Matusik

Protokolant: Dominika Witkowska

W obecności oskarżyciela publicznego Sylwii Muzyczko-Wołosik, Michała Kowalika, Radosława Kłosa

po rozpoznaniu w dniach 10.06.2015 r., 7.10.2015 r., 15.01.2016 r., 16.03.2016 r., 8.06.2016 r. i 16.09.2016 r., 21.10.2016 r., 4.11.2016 r. na rozprawie

sprawy P. M., urodz. (...) w W., syna Z. i R. z d. K.,

oraz **sprawy A. B.**, urodz. (...) w W., syna W. i C. z d. W.,

oskarżonych o to, że:

1. w dniu 18 sierpnia 2014 r. w T. na ul. (...), pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu chcąc aby P. Ł. (1) zawiadomiła o niepopelnionym przestępstwie i złożyła nieprawdziwe zeznania nakłonili ją do tego, że P. Ł. (1) w dniu 18 sierpnia 2014 r. w Komisariacie Policji w T. będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie zawiadomiła organ powołany do ścigania, to jest Komisariat Policji w T. o kradzieży po uprzednim włamaniu samochodu m-ki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wiedząc, że przestępstwa nie popelniono, a następnie w postępowaniu przygotowawczym Komisariatu Policji w T. o sygnaturze RSD 347/14 będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy złożyła zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym na podstawie kodeksu postępowania karnego, w którym zeznała nieprawdę, że w nocy z 17 na 18 sierpnia 2014 r. w T. nieznanemu jej sprawcy dokonał kradzieży w/w samochodu w sytuacji, gdy przestępstwa tego nie popelniono, a samochód ten został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji z KP w T. i przekazany na parking depozytowy Komendy Stołecznej Policji, tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. w dniu 18 sierpnia 2014 r. w miejscowości D. (...), gm. T.. pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim zerwaniu kłódki znajdującej się na drzwiach garażu dostali się do jego wnętrza, skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pięciu felg aluminiowych 16 cali, trzech kół kompletnych z aluminiowymi felgami, myjki ciśnieniowej K. (...).(…), pompy zanurzeniowej do wody, skrzynki z narzędziami podręcznymi, części tłumika samochodowego m-ki R., a następnie po uprzednim podważeniu drzwi wejściowych do drugiego garażu dostali się do jego wnętrza skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia czarnej plastikowej skrzynki z wkrętarką m-ki P., wkrętarką m-ki R., szlifierką kątową B., ręczną pompką do kół, pistoletem do wydmuchiwania sprężonego powietrza oraz miedzianej instalacji gazowej, po uprzednim wyrwaniu jej ze ścian, gdzie łączna wartość strat wyniosła 13.000 zł na szkodę S. D., tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.;

w myśl art. 4 § 1 k.k. stosując przepisy ustawy karnej obowiązującej w dniu 18 sierpnia 2014 r.

orzeka

I. Oskarżonych P. M. i A. B. uznaje za winnych popelnienia zarzucanego im czynu, opisanego w pkt 1 wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to,

na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu P. M. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu A. B. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Oskarżonych P. M. i A. B. w ramach zarzucanego im czynu, opisanego w pkt 2 wyroku, uznaje za winnych tego, że w dniu 18 sierpnia 2014 r. w miejscowości D. (...), gm. T.. pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim uszkodzeniu zamka w furtce wejściowej na posesję oraz zerwaniu kłódki znajdującej się na drzwiach garażu dostali się do jego wnętrza, skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pięciu felg aluminiowych 16 cali, trzech kół kompletnych z aluminiowymi felgami, myjki ciśnieniowej K. (...)(...), pompy zanurzeniowej do wody, skrzynki z narzędziami podręcznymi, części tłumika samochodowego marki R., a następnie po uprzednim podważeniu drzwi wejściowych do drugiego garażu dostali się do jego wnętrza, skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia czarnej plastikowej skrzynki z wkrętarką marki P., wkrętarki marki R., szlifierki kątowej marki B., ręcznej pompki do kół, pistoletu do wydmuchiwania sprężonego powietrza oraz miedzianej instalacji centralnego ogrzewania, po uprzednim jej zniszczeniu polegającym na wyrwaniu ze ścian i połamaniu rur miedzianych, gdzie łączna wartość strat wyrządzonych przez oskarżonych na szkodę S. D. wyniosła ok. 16 800 zł (szesnaście tysięcy osiemset złotych), i za tak opisany czyn, który wypełnia dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje oskarżonych, zaś na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu P. M. karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu A. B. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone względem oskarżonych w pkt I i II wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu P. M. karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu A. B. karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej względem oskarżonego A. B. kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 20 sierpnia 2014 r. przyjmując, że równa się on jednemu dniowi pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka względem oskarżonych obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w części poprzez solidarną zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. D. kwoty 10 157,74 zł (dziesięć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem i 74/100 zł);

VI. Na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. zasądza na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego P. M., adw. A. N. kwotę 926,19 zł (dziewięćset dwadzieścia sześć i 19/100) w tym podatek VAT, zaś na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego A. B., adw. M. T. kwotę 1505,52 zł (jeden tysiąc pięćset pięć i 52/100) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonym z urzędu

VII. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części w kwocie po 500 zł (pięćset zł) od każdego z nich, w pozostałej części zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt: II K 18/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. M. jest konkubentem P. Ł. (1). Również w dniu 18 sierpnia 2014 r. pozostawał z nią w nieformalnym związku. P. M., razem z P. Ł. (1), we wskazanej dacie użytkowali samochód marki O. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem była P. Ł. (1). Para zamieszkiwała w pomieszczeniach wynajmowanych od A. B..

W nocy z dnia 17 na 18 sierpnia 2014 r. wyżej opisany pojazd użytkował P. M.. Wspólnie ze swoim znajomym, A. B. udał się on do miejscowości D., gdzie pod numerem (...) znajdują się pomieszczenia garażowe należące do S. D.. P. M. i A. B. po uszkodzeniu zamka furtki dostali na się posesję, następnie zerwali kłódkę zabezpieczającą

drzwi garażowe i weszli do jego wnętrza. Z pomieszczenia tego wynieśli pięć felg aluminiowych o rozmiarze 16 cali, trzy koła kompletne z aluminiowymi felgami, myjkę ciśnieniową m-ki K. (...)(...), pompę zanurzeniową do wody, skrzynkę z narzędziami podręcznymi oraz części tłumika samochodowego marki R.. Następnie ww. podważyli drzwi wejściowe do drugiego garażu, znajdującego się na terenie posesji, w wyniku czego dostali się do jego wnętrza, z którego wynieśli czarną plastikową skrzynkę z wkrętarką marki P., wkrętarką marki R., szlifierką kątową marki B., ręczną pompką do kół oraz pistolet do wydmuchiwania sprężonego powietrza. P. M. i A. B. wynieśli z drugiego ze wskazanych pomieszczeń garażowych elementy miedzianej instalacji centralnego ogrzewania w postaci rur. Instalację tę ww. zniszczyli, poprzez wyrwanie ze ścian i połamanie rur miedzianych. Część z wyniesionych przedmiotów (felgę aluminiową, rury miedziane) P. M. i A. B. umieścili w zaparkowanym koło posesji pojeździe, resztę ułożyli obok otaczającego ją ogrodzenia. Czynności oskarżonych przerwał przyjazd na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji, którzy podczas patrolu zauważyli otwarty pojazd z uruchomionym silnikiem oraz nietypowo zachowujące się osoby. Na widok radiowozu P. M. i A. B. zbiegli z miejsca zdarzenia.

Tej samej nocy 18 sierpnia 2014 r., P. M. i A. B. wspólnie przyszli do mieszkania zajmowanego przez P. Ł. (1). Ww. razem opowiedzieli jej o zaistniałym przestępstwie w sposób, który wskazywał, że dokonali go wspólnie. Poinformowali też P. Ł. (1), że musi zgłosić na policję kradzież pojazdu po to, by nie była łączona ze zdarzeniami, jakie miały miejsce w D.. W dniu 18 sierpnia 2014 r. o godz. 9:45 P. Ł. (1) zawiadomiła funkcjonariuszy Komisariatu Policji w T. o kradzieży auta, która nie zaistniała oraz złożyła nieprawdziwe zeznania na tę okoliczność w postępowaniu o sygnaturze RSD (...)będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015 r., orzeczonym w sprawie o sygn. akt (...) P. Ł. (1) skazana została za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegające na tym, że w dniu 18 sierpnia 2014 r. w Komisariacie Policji w T., pow. (...), woj. (...), po uprzednim nakłonieniu przez działających wspólnie i w porozumieniu P. M. i A. B. będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie zawiadomiła organ powołany do ścigania, to jest Komisariat Policji w T., o kradzieży po uprzednim włamaniu samochodu m-ki O. (...) o nr rej. (...) wiedząc, że przestępstwa nie popełniono, a następnie w postępowaniu przygotowawczym Komisariatu Policji w T. o sygnaturze RSD (...)będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy złożyła zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym na podstawie kodeksu postępowania karnego, w którym zeznała nieprawdę, że w nocy z 17 na 18 sierpnia 2014 r. w T. nieznaną jej sprawcą dokonał kradzieży w/w samochodu w sytuacji, gdy przestępstwa tego nie popełniono, a samochód ten został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji z KP w T. i przekazany na parking depozytowy Komendy Stołecznej Policji. P. Ł. (1), uwzględniając wniosek prokuratora w trybie art. 335 § 1 k.p.k. wymierzono uzgodnioną z ww. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz, na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę 60 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda stawka.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego P. M. w części uznanej za wiarygodne (k. 29-30, 79-79v., 103-104v., - z akt sprawy II K 788/14, 169-172), zeznania S. D. (k. 56-57v., 102-103, 104-105 - z akt sprawy II K 788/14, 174-176), wyjaśnienia i zeznania P. Ł. (1) w części uznanej za wiarygodne (k. 10-11v., 24-25v., 164-165 - z akt sprawy II K 788/14, 178-180), zeznania T. K. (k. 91-91v. z akt sprawy II K 788/14, 177-178), zeznania K. T. (k. 43-43v. z akt sprawy II K 788/14, 180-181), zeznania W. W. (k. 244v.-246), pismo pokrzywdzonego wraz ze szkicem (k. 236-237), wydruk fotografii (k. 239-240), opinia biegłego sądowego (k. 262-278), karty karne (k. 310-312, 314-316) a nadto ze sprawy II K 788/14: protokół oględzin miejsca porzucenia samochodu (k. 3-4v.), protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k. 10-11v.); dokumentacja fotograficzna wraz z metrykami identyfikującymi nośniki na których zapisano materiały poglądowe (k. 120-132), wyrok z dnia 19 stycznia 2015 r. dotyczący P. Ł. (k. 220-221);

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie ww. dowodów oraz pozostałego uznanego przez sąd za wiarygodny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej.

W toku postępowania przygotowawczego, przesłuchany w dniu 19 sierpnia 2014 r. przez funkcjonariuszy policji P. M. przyznał się do popełnienia kradzieży z włamaniem na szkodę S. D.. Wyjaśnił, że czynu tego dokonał wspólnie z M. Z.. Wskazał, że do kradzieży użyto pojazdu, który oskarżony wziął od swojej dziewczyny P. Ł. (1), oświadczył

również, że wiedziała ona, do czego samochód zostanie wykorzystany. P. M. wyjaśnił, że wspólnie z M. Z. wynosili przedmioty z garażu, układali je przy ogrodzeniu posesji o nr (...), następnie zaś ładowali skradzione rzeczy do auta. Zgodnie z relacją oskarżonego, aktywność ww. osób przerwana została przez przejeżdżający patrol policji, na widok którego obaj uciekli z miejsca zdarzenia. Oskarżony wskazał również, że po powrocie do domu ustalił z P. Ł. (1), iż złożyła ona zawiadomienie o kradzieży samochodu, który na miejscu zdarzenia zabezpieczyła policja. (k. 79-79v.).

W czasie dwóch kolejnych przesłuchań przeprowadzonych przez prokuratora w dniu 20 sierpnia 2014 r. P. M. przyznał się także do nakłaniania, wspólnie z A. B., P. Ł. (1) by ta zawiadomiła policję o niepopelnionym przestępstwie oraz złożyła fałszywe zeznania w postępowaniu karnym. Wyjaśnił, że kradzieży z włamaniem dokonał wspólnie z A. B., następnie zaś – celem zapewnienia sobie alibi – razem nakłonili P. Ł. (1) do wyżej opisanego zachowania. Wskazał nadto, że wcześniej obciążył swoimi wyjaśnieniami M. Z., ponieważ obawiał się wyjaśniać na niekorzyść A. B.. Oskarżony kategorycznie podkreślił przy tym, że M. Z. nie miał nic wspólnego ze zdarzeniem. P. M. wyjaśnił nadto, że A. B. ma nogę w gipsie, ale nie przeszkadza mu to w normalnym poruszaniu się, opisał także przebieg zdarzenia. (k. 29-30, 103v.-104)

Przesłuchany przed Sądem P. M. zmienił swoje stanowisko i nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w niniejszym postępowaniu. Oświadczył przy tym, że potwierdza wcześniej przedstawioną przez siebie wersję zdarzeń z udziałem M. Z.. Wskazał, że obciążył swoimi wyjaśnieniami A. B., gdyż tak nakazali mu funkcjonariusze policji z T., którzy bili go i zastraszali. Wyjaśnił także, że policjanci nie wywierali wpływu na samo przyznanie się przez oskarżonego do winy, a jedynie na to by wskazał, że przestępstw dokonał wspólnie z A. B.. Oskarżony opisał, że uszkodził instalację centralnego ogrzewania w jednym z garaży wyrwijąc ją ze ścian i uderzając w nią młotkiem. Podał, że przestępstw dokonał w celu zdobycia środków finansowych. (k. 169-172).

Oskarżony A. B. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do dokonania wspólnie z P. M. zarzucanej mu kradzieży z włamaniem (k. 89), nie przyznał się do nakłaniania, wspólnie z A. B., P. Ł. (1) by zawiadomiła ona policję o niepopelnionym przestępstwie oraz złożyła fałszywe zeznania w postępowaniu karnym (k. 33v.-34), za każdym razem odmawiając składania wyjaśnień.

W trakcie postępowania jurysdykcyjnego A. B. nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów zabronionych. Wyjaśnił, że nie wie, dlaczego P. M. obciążył go w swoich wyjaśnieniach. Wskazał, że nie może stawać na jedną nogę, oświadczył też że nie było go na miejscu popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem, ponieważ jego partnerka była wówczas w zaawansowanej ciąży i musiał zapewnić jej opiekę. Oskarżony powiedział również, że nigdy nie składał, w toku niniejszego postępowania, wyjaśnień w których przyznał się do winy (jak na k. 88-89) i że nie wie, skąd w aktach sprawy wzięły się takowe, pomimo iż rozpoznaje swoje podpisy pod protokołem przesłuchania. A. B. wyjaśnił, że kilku policjantów z T. uwzięło się na niego. Wskazał, że po zatrzymaniu w niniejszej sprawie P. M. wyprowadził się z jego domu, nie podając żadnego powodu swojego działania (k. 172-173)

Sąd zważył, co następuje:

Analizując wyjaśnienia P. M. Sąd doszedł do wniosku, że polegają one na prawdzie jedynie w części. Za wiarygodną uznać bowiem należy przedstawioną przez oskarżonego wersję zdarzeń, zgodnie z którą wspólnie z A. B. dopuścił się kradzieży z włamaniem w miejscowości D., jak również nakłaniał P. Ł. (1) do zawiadomienia o niezaisnialym przestępstwie oraz składania fałszywych zeznań w postępowaniu karnym. Zauważyć należy, że opisując przebieg kradzieży z włamaniem, dokonanej na szkodę S. D., oskarżony precyzyjnie wskazał przebieg zdarzeń, podał w jaki sposób i z przełamaniem jakich zabezpieczeń wspólnie ze współoskarżonym dostał się do pomieszczeń pokrzywdzonego, jakie przedmioty zostały stamtąd zabrane, jak również gdzie umieszczone. P. M. podał przy tym szczegóły takie, jak, stosunkowo dokładna charakterystyka skradzionego mienia liczba pomieszczeń garażowych oraz sposób zniszczenia instalacji centralnego ogrzewania w jednym z nich – dane wskazane przez oskarżonego odpowiadały tym podanym w protokole okazania odzyskanego mienia (k. 104-105) oraz dokumentacji fotograficznej (k. 131-132, 390). Powyższe pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, wypowiedzi oskarżonego nie sposób podważyć również z punktu widzenia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Charakterystyka włamania,

przedstawiona przez P. M. koresponduje z wiarygodnymi w ocenie Sądu zeznaniami pokrzywdzonego S. D. oraz funkcjonariuszy policji, którzy ujawnili ww. przestępstwo. Fakt, że oskarżony wspólnie z A. B. podlegał P. Ł. (1) do popełnienia przestępstwa również nie budzi wątpliwości Sądu. Złożone przez oskarżonego wyjaśnienia także w tym zakresie, w części w jakiej wskazał on, że dokonał czynu wspólnie z A. B., także uznać należy za konkretne, rzeczowe, zbieżne z pozytywnie zweryfikowaną częścią wypowiedzi oskarżonego oraz świadka P. Ł. (1), a zatem w pełni wiarygodne.

Zdaniem Sądu brak jest możliwości uznania za wiarygodne wyjaśnień P. M. w części, w jakiej wskazał on, że przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę S. D. dokonał wspólnie i w porozumieniu, a wręcz za namową M. Z.. W pierwszej kolejności wskazać należy, że za przyjęciem takiej wersji zdarzeń nie przemawia zgromadzony w toku niniejszego postępowania materiał dowodowy. Nie tylko ww. jednoznacznie zaprzeczył, jakoby miał cokolwiek wspólnego z przestępstwem, na jego udział w nim (w przeciwieństwie do udziału A. B.) nie wskazywała też P. Ł. (1). Za irracjonalne należy uznać także tłumaczenie P. M., że pomimo faktu, iż – rzekomo zgodnie z prawdą – początkowo wskazał jako współuczestnika zdarzeń M. Z., policjanci mieli nakazać mu zmodyfikowanie wyjaśnień poprzez wymienienie jako współsprawcę innej osoby. Zauważyć trzeba, że również świadek P. Ł. (1) (która w postępowaniu o sygn. akt II K 788/14 przyznała się do takiego właśnie czynu oraz poddała się uzgodnionej z prokuratorem karze za przestępstwo dokonane za namową P. M. i A. B.) wskazywała w toku postępowania, że P. M. i A. B. wspólnie namówili ją do złożenia fałszywych zeznań oraz zawiadomienia o niezaistniałej kradzieży jej samochodu, zaś o zdarzeniach z miejscowości D. opowiadali wspólnie, z użyciem czasowników w pierwszej osobie liczby mnogiej, co wskazuje, że opisywanych zachowań dopuścili się wspólnie (k. 25-25v.). W ocenie Sądu także fakt, że początkowo P. M. wskazywał na inną osobę, jako na współsprawcę, znajduje swoje racjonalne wytłumaczenie w bliskości osobistych relacji obydwu oskarżonych. Wskazać bowiem należy, że A. B. jest kolegą P. M., który wraz z P. Ł. (1) zamieszkiwał w należących do niego pomieszczeniach. Za naturalne uznać należy zatem, że w pierwszym odruchu P. M. nie chciał składać wyjaśnień obciążających bliskiego kolegę. Ze wskazanych wyżej powodów Sąd za wiarygodne uznał tylko te wyjaśnienia oskarżonego P. M., w których wskazywał on na współsprawstwo A. B., pozostałym odmawiając tego przyniotu.

Za wiarygodne Sąd nie uznał wyjaśnień złożonych w niniejszym postępowaniu przez A. B. (choć odnotowania wymaga, że jego początkowe przyznanie się do popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. znajduje odzwierciedlenie w ustalonym stanie faktycznym). Wskazać należy, że ww. oskarżony został obciążony uznanymi w tej części za wiarygodne wyjaśnieniami P. M. oraz P. Ł. (1) (ww. w toku postępowania przygotowawczego występowała w pierwotnej sprawie w charakterze osoby podejrzanej, następnie zaś oskarżonej). Z wiarygodnych wypowiedzi ww. osób wynikało, że oskarżony – który w dacie zdarzenia miał nogę w gipsie – pomimo tego poruszał się sprawnie. Brak też jakichkolwiek danych, by udział A. B. w niniejszej sprawie, na który wskazywały nie tylko modyfikowane wyjaśnienia P. M., ale też wypowiedzi P. Ł. (1), był efektem działań funkcjonariuszy policji (przy czym, jak już wskazano, za pozbawioną logiki należy uznać wersję zdarzeń, w myśl której funkcjonariusze rezygnują ze ścigania znanego im, prawdziwego sprawcy przestępstwa na rzecz – pozbawionej wyraźnego motywu – chęci zaszkodzenia innej, niewinnej osobie). W związku z powyższym wyjaśnienia, złożone przez oskarżonego de facto dopiero w toku rozprawy głównej, uznać należało jedynie za wyraz przyjętej przez A. B. linii obrony.

Jako wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania złożone przez pokrzywdzonego, S. D.. Depozycje ww. były konsekwentne i rzeczowe, w toku całego postępowania nie stały się przedmiotem znaczących modyfikacji. Świadek w sposób jednoznaczny wskazał na przedmioty, jakie zostały mu skradzione w wyniku włamania do zajmowanych przez niego garaży w nocy z 17 na 18 sierpnia 2014 r., rzeczy te zostały również przez pokrzywdzonego bez wątpliwości rozpoznane (k. 104-105). Zeznania S. D. uznać należy ponadto za logiczne, nie budzące wątpliwości w świetle zarówno wskazań wiedzy, jak i doświadczenia życiowego. Powyższe znajduje swoje odniesienie także do wysokości szacowanych strat, na jakie wskazywał pokrzywdzony. Na uwagę zasługuje m.in. fakt, że ww. szacunki takie czynił z ostrożnością – stanowisko pokrzywdzonego w przedmiocie rozmiaru wyrządzonej mu szkody w odniesieniu do kosztów odbudowy zniszczonej przez oskarżonych instalacji centralnego ogrzewania, względem opinii właściwego biegłego (o czym niżej) wskazuje nawet na pewne niedoszacowanie wspomnianych wartości. Podkreślić należy, że

wbrew stanowisku przyjętemu przez oskarżonych świadek wskazał, iż rurki ww. instalacji zostały połamane, co znalazło potwierdzenie w niewątpliwie obiektywnym materiale dowodowym, jaki stanowi dokumentacja fotograficzna (k. 122) oraz dopuszczona w sprawie opinia biegłego. Sąd zważył również na fakt, że S. D. swoimi zeznaniami nie obciążał bezpośrednio oskarżonych, ograniczając się do relacjonowania faktów, które były mu w sprawie wiadome, stroniąc też od wyrażania własnych ocen oraz opinii.

W ocenie Sądu polegały na prawdzie wyjaśnienia P. Ł. (1), złożone w charakterze podejrzonej w postępowaniu przygotowawczym w prowadzonej m.in. przeciwko niej sprawie o sygn. akt II K 788/14. W toku postępowania ww. bez żadnych wątpliwości opisała znany jej przebieg zdarzeń, jednoznacznie wskazała także, że P. M. i A. B. nakłaniali ją do zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie kradzieży samochodu m-ki O. (...), co wiązało się także z koniecznością złożenia fałszywych zeznań w toku postępowania karnego, jakim takie zawiadomienie musiało skutkować („To, że pójde na komisariat i złożę takie zeznania ustaliłam wcześniej właśnie z P. M. i A. B.. W dniu (...) przyszli do mojego i P. miejsca zamieszkania i powiedzieli, że byli na kradzieży (...). Mówili mi, że muszę pójść na policję i zgłosić kradzież (...). Potem wstałam i zgodnie z tym co ustaliłam z A. B. i P. M. udałam się na komisariat w T. złożyć zawiadomienie o kradzieży auta. (...) – k. 24v.-25). Z powyższych zeznań ponad wszelką wątpliwość wynika również, że obaj ww. mężczyźni brali udział w kradzieży z włamaniem, również stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy. Zważyć należy, że świadek dokładnie wskazała również, że w toku rozmowy z oskarżonymi nie padło bezpośrednio stwierdzenie, by A. B. brał udział w kradzieży, jednak jak słusznie zauważyła także P. Ł. (1), ponad wszelką wątpliwość wynikało z przebiegu zrelacjonowanej przez nią rozmowy. Świadek wskazała wszak, iż mężczyźni razem opowiadali jej o zdarzeniu, mówiąc m.in. że wówczas „pojechali” oraz „uciekali”. Na prawdziwość omówionych wyżej wyjaśnień P. Ł. (1) wskazuje również ich konfrontacja z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wypowiedzi ww. znalazły bowiem potwierdzenie w pozytywnie zweryfikowanej części wyjaśnień P. M., ale też fakcie, iż ww. rzeczywiście złożyła zawiadomienie, o którym mówiła (k. 10-13v.). Podkreślenia wymaga również, że przedmiotowe wyjaśnienia ww. potwierdziła przesłuchiwana ponownie w toku postępowania przygotowawczego, wskazując, że nie ma w sprawie niczego, o co chciałaby je uzupełnić (k. 164-165v.).

Z uwzględnieniem ww. okoliczności zeznania, jakie P. Ł. (1) złożyła w charakterze świadka w toku postępowania jurysdykcyjnego w sprawie niniejszej uznać należy jedynie za nieudolną próbę obrony swojego konkubenta (narzeczonego) – P. M.. Zważyć należy, że świadek nie tylko nie potrafiła logicznie wyjaśnić powodów znacznej modyfikacji swoich wypowiedzi, ale też (co Sąd może ocenić dzięki zasadzie bezpośredniości postępowania dowodowego) podczas rozprawy była wyraźnie zdenerwowana, irytowały ją nawet proste pytania Sądu dotyczące bezpośrednio stanu faktycznego sprawy, wielokrotnie powtarzała tę samą kwestię („to był impuls”), nie mogła wyjaśnić pojęć którymi się posługiwała („Nie wiem, co rozumiem przez sformułowanie, że mój samochód uczestniczył w kradzieży. Nie mam pojęcia, dlaczego użyłam tego sformułowania” – k. 178). W ocenie Sądu na stanowcze podkreślenie zasługuje również to, że przedstawiona podczas rozprawy przez P. Ł. (1) wersja zdarzeń, w przeciwieństwie do tej opisanej przez nią w postępowaniu przygotowawczym, nie była spójna, logiczna ani konkretna. Świadek wskazała m.in., że od swojego chłopaka (P. M.) dowiedziała się, że jej samochód zajęła policja. Ww. została również zatrzymana w związku z postępowaniem dotyczącym składania przez nią fałszywych zeznań, tym samym, do którego w związku z przestępstwem kradzieży z włamaniem (do którego auto zostało użyte) zatrzymany został jej chłopak. Sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania, a także podstawowymi wręcz wskazaniem doświadczenia życiowego jest zatem stwierdzenie, by P. Ł. (1) nigdy potem nie rozmawiała o łączącej ich sprawie karnej ze swoim partnerem życiowym, P. M.. Stanowczo podkreślić trzeba również wewnętrzne sprzeczności w omawianych zeznaniach. Świadek w jednym miejscu wskazała bowiem, odnosząc się do swoich wcześniejszych wypowiedzi, że „Nie potwierdzam tych zeznań w jednej kwestii, że oni mnie do tego namawiali. To była luźna rozmowa” oraz „Nikt nie sugerował mi treści zeznań ani mnie do nich nie zmuszał. To była moja decyzja” (k. 179), by zaraz potem stwierdzić, iż „Nie wiem, czym kierowali się oskarżeni mówiąc mi, żebym zgłosiła kradzież pojazdu. Nie mam pojęcia, czy zrobiłabym to, gdyby oni mi o tym nie powiedzieli. Naprawdę nie mam pojęcia” (k. 180). W ocenie Sądu najlepsze oraz wystarczające podsumowanie nielogicznych, niekonsekwentnych, niespójnych a przez to uznanych za nieprawdziwe zeznań P. Ł. (1), złożonych w postępowaniu jurysdykcyjnym w odniesieniu do nakłaniania jej do składania fałszywych zeznań, może stanowić zatem retoryczne pytanie zadane Przewodniczącemu przez nią samą, w wyniku kolejnych pytań

Sądu: „Co mam wymyślać? Coś kolejnego?”. Podkreślenia wymaga jednak, iż nawet wobec tak jawnej próby sprzyjania oskarżonym, wśród których znajdował się jej partner życiowy, świadek podtrzymała pozostałe swoje oświadczenia, dotyczące zdanej jej przez P. M. i A. B. relacji z dokonanej kradzieży z włamaniem.

Przymiotem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania złożone przez K. T.. Ww. świadek nie miał bezpośredniego związku ze sprawą, potwierdził fakt, że P. Ł. (1) zakupiła od niego pojazd m-ki O. (...), co wynikało również z wypowiedzi ww. oraz dowodu z dokumentu w postaci umowy sprzedaży (k. 9).

(...) istotnych dla poczynionych ustaleń faktycznych nie posiadał świadek M. Z.. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika zaś, by możliwe było podważenie jego wypowiedzi co do faktu, że nie ma on nic wspólnego ze sprawą kradzieży z włamaniem, dokonanej na szkodę S. D.. Odnotować należy jednak, że w odczuciu świadka, podczas jego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, pomimo swojej roli procesowej, był on traktowany bardziej jak osoba podejrzana („Miałem wrażenie, że wszyscy są przeciwko mnie” – k. 181). Powyższe również podważa zatem wypowiedzi P. M., jakoby funkcjonariuszom policji zależeć miało, by to A. B., nie zaś M. Z. poniósł odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo.

Zdaniem Sądu na prawdzie polegały zeznania W. W. (k. 244v.-246). Świadek, osoba która wykonała uszkodzoną następnie przez oskarżonych instalację centralnego ogrzewania opisał znane mu jej uszkodzenia, jak również wypowiedział się co do szacunkowych kosztów naprawy, przy której użycie elementów wyrwanych ze ścian przez sprawców podniosłoby koszty robocizny względem użycia materiałów nowych. W. W. nie miał informacji istotnych dla ustalenia kwestii winy i sprawstwa oskarżonych, na uwagę zasługuje jednak, że jego zeznania korespondowały z treścią pisemnej opinii biegłego z zakresu instalacji cieplnych i sanitarnych, dowód z której został przeprowadzony w toku niniejszego postępowania.

Mianem wiarygodnych nie sposób określić zeznań E. G. (k. 289-291), konkubiny oskarżonego A. B.. Zeznania ww. są bowiem sprzeczne z całokształtem pozostałego, pozytywnie zweryfikowanego materiału dowodowego, zgromadzonego w toku niniejszej sprawy. Analiza depozycji E. G. w sposób jednoznaczny wskazuje, że jej wypowiedzi miały za zadanie jedynie pomóc A. B. w uniknięciu odpowiedzialności karnej za popełnione przez niego czyny zabronione. Świadek wskazała bowiem, że P. Ł. (1) przysłała do niej i oskarżonego A. B. o poranku oświadczając, że skradziono jej samochód i nie wie ona co ma w tej sytuacji zrobić. Powyższe stoi w jaskrawej sprzeczności z wyjaśnieniami P. M., a także samej P. Ł. (1), którzy niezależnie od siebie zrelacjonowali, że w nocy 18 sierpnia 2014 r., z udziałem A. B., rozmawiały o zdarzeniu ustalając przy tym, że P. Ł. (1) następnego dnia ma udać się na policję, gdzie zgłosi kradzież pojazdu. Powyższe przeczy również tezie świadka, jakoby A. B. przez całą noc spał przy niej, ponadto żadnej nocy nie wychodził z domu (co samo jest trudne do przyjęcia wobec młodego, dorosłego człowieka w kontekście wskazań doświadczenia życiowego). Wątpliwości budzić musi także to, że oskarżony wskazał E. G., jako świadka, który może potwierdzić jego alibi dopiero w toku postępowania jurysdykcyjnego, wobec czego ww. mogła zostać przesłuchana dopiero ponad dwa lata po krytycznych zdarzeniach. Pomimo prawa oskarżonego do dowolnego kształtowania własnej linii obrony w toku postępowania karnego, dziwi wszak fakt, że jedyna osoba, która mogła potwierdzić, iż fizycznie nie był on w stanie popełnić zarzucanych mu czynów, a przy tym osoba bliska, nie podjęła wcześniej żadnych starań by oczyścić go z zarzutów, pomimo że – jak sama wskazała – wiedziała, iż „został on w sprawę wmieszany”.

Sąd pozytywnie zweryfikował zeznania świadków T. K. (k. 91, 177) oraz K. Z. (k. 226), funkcjonariuszy policji, którzy początkowo zauważyli stojący w miejscowości D., obok posesji S. D., pojazd m-ki O. (...), następnie zaś uciekającego mężczyznę. Wskazani świadkowie w sposób przekonujący i nie budzący wątpliwości w świetle zasad prawidłowego rozumowania zrelacjonowali znane im okoliczności związane ze sprawą, w tym miejsce ujawnienia skradzionych przedmiotów oraz topografię miejsca zdarzenia. Zauważyć należy, iż obaj funkcjonariusze widzieli jednego uciekającego mężczyznę, jednak – jak wskazał K. Z. – teren ten pozwalał na oddalenie się jednej z osób w sposób niedostrzeżony (gdzie na fakt, że sprawcy nie podjęli wspólnej ucieczki, a rozdzielili się, wskazują także słowa P. Ł. (1), która wyjaśniła, że P. M. pojawił się w domu wcześniej, niż A. B. – k. 25). Na wiarygodność zeznań T. K. i K. Z. negatywnie nie wpłynął fakt, że wskazani funkcjonariusze nie pamiętali wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższe znajduje jednak swoje uzasadnienie zarówno w czasie, jaki do momentu ich przesłuchania przez Sąd upłynął od dnia zdarzenia, jak również w specyfice pracy zawodowej ww. osób. Wskazać należy również, że świadkowie ci nie wskazywali bezpośrednio na winę oskarżonych, są ponadto osobami dla nich obcymi.

Przy rozpoznaniu niniejszej sprawy Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu instalacji ciepłych i sanitarnych (k. 262-278). Przeprowadzenie wymienionego dowodu pozwoliło w szczególności określić wartość zniszczonej przez sprawców instalacji centralnego ogrzewania i napełnienia jej płynem niezamarzającym (petrygo), czyli koszt jej zabezpieczenia i przywrócenia do stanu pierwotnego, a w konsekwencji powyższego także wysokość szkody poniesionej przez S. D.. Nadmienić należy także, iż biegły kategorycznie wskazał, że użycie do naprawy instalacji elementów nowych, nie zaś rur pociętych uprzednio przez sprawców, stanowi rozwiązanie tańsze, a przez to także racjonalne, co poparte zostało stosownymi wyliczeniami zamieszczonymi w dokładnych kosztorysach napraw. W ocenie Sądu sporządzona w sprawie opinia biegłego była rzetelna, nie budziła także wątpliwości w świetle wskazań wiedzy powszechnej. Opinia sporządzona została ponadto przez osobę kompetentną, posiadającą wymagane kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe. W ocenie Sądu biegły w sposób pełny, jasny i rzetelny odpowiedział na wszystkie postawione mu pytania.

Analizując niniejszą sprawę sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować dokumenty zgromadzone w aktach tejże sprawy i ujawnione w toku rozprawy głównej.

Materiał dowodowy zgromadzony w toku niniejszego postępowania pozwolił na przypisanie P. M. i A. B. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie budzi wątpliwości Sądu, że P. M. i A. B., w nocy 18 sierpnia 2016 r. w T. chcąc, by P. Ł. (1) zawiadomiła organ powołany do ścigania przestępstw (tj. policję) o przestępstwie, co do którego wiedziała, że nie zostało ono popełnione oraz złożyła na tę okoliczność – pomimo pouczenia o grożącej jej odpowiedzialności karnej – fałszywe zeznania, nakłonili ją do tego.

Dokonane wyżej ustalenia faktyczne pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, że oskarżeni P. M. oraz A. B. wypełnili znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem określonego w art. 279 § 1 kk. Do istoty włamania należy jednak wdarć się, poprzez pokonanie zabezpieczeń, na zamknięty teren bądź do wnętrza zamkniętego pomieszczenia. Warunkiem popełnienia tego występkę jest to, aby dostęp do mienia był zamknięty i aby sprawca w jakikolwiek sposób przez fizyczne działanie na przedmiot stanowiący przeszkodę dostał się do wnętrza (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1976 r., II KR 322/76, OSNKW 1977, nr 3, poz. 22). W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości okoliczność, że obydwaj oskarżeni, po pokonaniu zabezpieczeń w postaci zamka w furcie wejściowej na posesję, następnie kłódki oraz zamkniętych drzwi garażowych dostali się początkowo na teren posesji, później zaś do dwóch garaży stanowiących własność pokrzywdzonego S. D.. Po przedostaniu się do pomieszczeń garażowych oskarżeni dokonali zaboru, z pierwszego z nich: pięciu felg aluminiowych 16 cali, trzech kół kompletnych z aluminiowymi felgami, myjki ciśnieniowej K. (...).21, pompy zanurzeniowej do wody, skrzynki z narzędziami podręcznymi, części tłumika samochodowego marki R., z drugiego: czarnej plastikowej skrzynki z wkrętarką marki P., wkrętarki marki R., szlifierki kątovej marki B., ręcznej pompki do kół, pistoletu do wydmuchiwania sprężonego powietrza oraz miedzianej instalacji centralnego ogrzewania. Okoliczności sprawy, przede wszystkim sposób zachowania oskarżonych, fakt że część wyniesionego z garaży mienia została już załadowana do samochodu (pozostała zaś była do tego przygotowana) ponad wszelką wątpliwość wskazuje również, że celem obydwu oskarżonych było przywłaszczenie opisanego wyżej mienia, należącego do S. D.. Sąd nie mógł również pominąć, że pokonując zabezpieczenia posesji oraz poszczególnych garaży, a w końcu wyrwijąc miedziane rury instalacji centralnego ogrzewania ze ścian i łamiąc je oskarżeni wyrządzili znaczne straty materialne. Podnieść należy, że sam koszt naprawy zniszczonej instalacji centralnego ogrzewania przewyższył wartość skradzionego przez oskarżonych mienia. Sąd uznał zatem, że aby oddać pełną zawartość kryminalną czynu oskarżonych należało zastosować kwalifikację kumulatywną z art. 288 § 1 k.k., którego dyspozycję P. M. i A. B. również wypełnili swoim zachowaniem. Określając łączną wartość wyrządzonych strat na kwotę ok. 16 800 zł (na co składała się wartość skradzionego i uszkodzonego mienia, w tym koszt odtworzenia zniszczonej instalacji, przy uwzględnieniu faktu, że S. D. sprzedał odzyskane od oskarżonych, połamane rury miedziane) Sąd wziął pod uwagę wiarygodne oświadczenia pokrzywdzonego, jak również wnioski wynikające z pozytywnie zweryfikowanej opinii biegłego.

Nie budzi wątpliwości Sądu także fakt, że oskarżeni P. M. i A. B. przy popełnieniu obydwu przypisanych im czynów zabronionych działali wspólnie i w porozumieniu ze sobą. Oskarżeni razem przedostali się wszak na teren posesji oraz do garaży pokrzywdzonego, razem dokonali zniszczenia zabezpieczeń, wspólnie wynosili skradzione rzeczy oraz wyrwali ze ścian i połamali rury instalacji centralnego ogrzewania. P. M. i A. B. wspólnie udali się również do P. Ł. (1), którą następnie przekonali do zawiadomienia policji o niezastniałej kradzieży należącego do niej samochodu oraz złożenia w tym celu fałszywych zeznań. Sąd zważył także, iż – jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy – w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy z współdziałających w ramach porozumienia realizował własnoręcznie czasownikowe znamię czynności wykonawczej; wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego przestępczego zamachu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. akt III KK 159/15, Prok. i Pr. 2016 nr 2, poz. 1 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt II KK 198/15, Legalis 1370961).

Wymierzając oskarżonemu P. M. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz karę 1 roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a także oskarżonemu A. B. kary odpowiednio 8 miesięcy pozbawienia wolności i 2 lat pozbawienia wolności sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie oraz miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Za okoliczność obciążającą obydwu oskarżonych sąd uznał bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, przejawiający się w rodzaju naruszonego przez nich dóbr chronionych prawem, okolicznościach popełnienia przypisanych im przestępstw oraz postaci zamiaru i motywacji sprawców. Obydwaj oskarżeni dopuścili się poważnego przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a zatem instytucji stanowiącej jeden z fundamentów funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Oskarżeni swoim działaniem spowodowali skierowanie środków i sił państwa Polskiego na ściganie przestępstwa, o którym wiedzieli, że nie zaistniało. Oskarżeni świadomie nakłonili do popełnienia przestępstwa również inną osobę, P. Ł. (1), dla własnych interesów wykorzystując także związek emocjonalny i uczuciowy, w jakim pozostawała ona (i pozostaje nadal) z jednym z nich. P. M. i A. B. dopuścili się także bardzo poważnego występku przeciwko mieniu, czym również naruszyli jedno z najważniejszych dóbr prawem chronionych, gdyż za takie zdaniem Sądu należy uznać prawo własności. Oskarżonych obciążają również same okoliczności ich działania – chcąc przywłaszczyć mienie innej osoby dokonali oni wszak znacznych zniszczeń, czym w szczególności sposób okazali, że obce jest im pojęcie szacunku dla cudzej własności. Okoliczność obciążającą obydwu oskarżonych stanowi także ich motywacja do popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem. Za jedną z najniższych pobudek należy wszak uznać chęć wzbogacenia się kosztem innej osoby. Co prawda kradzieży, a więc również kradzieży z włamaniem, można dokonać jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, jednakże trzeba zauważyć, iż ustalony przez sąd stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, iż zamiar, z jakim działali oskarżeni był jednocześnie zamiarem przemyślanym – P. M. i A. B. dysponowali wszak środkiem transportu, przedmioty wyniesione z garaży układali przy ogrodzeniu, by ułatwić sobie ich późniejszy załadunek do auta. Ponadto do istotnych okoliczności obciążających P. M. zaliczyć należy ich uprzednią karalność, w tym – w szczególnym zakresie za przestępstwa podobne (P. M. był w przeszłości skazany za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k., A. B. m.in. za czyn zabroniony z art. 278 § 1 k.k.). Przy wymierzaniu oskarżonym kar jednostkowych oraz kary łącznej (o czym niżej) Sąd wziął także pod uwagę, iż oskarżony A. B. dotychczas karany był aż pięciokrotnie. Wskazać należy, że za okoliczność łagodzącą względem P. M. Sąd uznał fakt, iż początkowo przyznał się on do winy, wskazując na okoliczności popełnienia przestępstw oraz ich współsprawcę.

Wymierzając oskarżonemu P. M. karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś A. B. 2lat i 4 miesięcy lat pozbawienia wolności Sąd wziął pod uwagę, że obydwu popełnione przez nich przestępstwa pozostawały ze sobą w ścisłym związku, przy czym podżeganie P. Ł. (1) do zawiadomienia o niepopełnionym przestępstwie i złożenia fałszywych zeznań uznać można za swego rodzaju konsekwencję popełnienia przez oskarżonych przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę S. D.. Powyższe przemawiało za zastosowaniem przez Sąd zasady absorpcji, z uwzględnieniem jednak faktu, iż swoim zachowaniem P. M. i A. B. wystąpili przeciwko znacząco odmiennym dobrom prawnym, co spowodowało, iż finalnie Sąd zastosował ww. zasadę jedynie częściowo.

Nadmienić należy, iż w sprawie niniejszej, nie tylko ze względu na wymiar kary orzeczonej względem oskarżonego A. B., ale także na postawę oskarżonych, osób uprzednio karanych za przestępstwa podobne, nie zachodziły okoliczności uzasadniające orzeczenie względem nich kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Oskarżeni, pomimo uprzedniej karalności, umyślnie popełnili wszak poważne przestępstwa przeciwko istotnym dobrom prawem chronionym. Dotychczasowy sposób życia oskarżonych, uprzednie wchodzenie przez nich w konflikt z prawem absolutnie nie pozwala przyjąć w stosunku P. M. i A. B. pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Wobec faktu, iż oskarżony A. B. był w niniejszej sprawie zatrzymany, Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył na poczet orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł względem oskarżonych środek karny w postaci obowiązku częściowego naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez solidarną zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. D. kwoty 10 157,74 zł. Wskazana kwota stanowi koszt wyliczony przez biegłego koszt odtworzenia zniszczonej instalacji centralnego ogrzewania, koszt zabezpieczenia zniszczonej instalacji poprzez napełnienie jej płynem niezamarzającym, jak również koszty zniszczonego mienia w postaci zamka furtki oraz drzwi garażowych, pomniejszone o kwotę, jaką pokrzywdzony S. D. uzyskał ze sprzedaży odzyskanych połamanych rur miedzianych. Wskazać należy, że w toku postępowania pokrzywdzony złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na jego rzecz, co obligowało Sąd do zastosowania ww. środka karnego. Obowiązek solidarnego naprawienia szkody uzasadnia w ocenie Sądu fakt, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, współpracując ze sobą w ramach wspólnego przestępczego interesu.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd zastosował, w oparciu o przepis art. 4 § 1 k.k. normy ustawy karnej obowiązującej w dniu 18 sierpnia 2014 r., jako względniejszej dla oskarżonych. W myśl wskazanych przepisów nie było bowiem konieczne zastosowanie, przy orzeczeniu środka karnego w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody norm prawa cywilnego, co znajduje przełożenie chociażby na nie zasądzenie od oskarżonych zapłaty należnej S. D. kwoty wraz z odsetkami. Wskazać należy również, iż przed datą orzekania w sprawie nastąpiła zmiana przepisu art. 233 § 1 k.k., gdzie znacznie podniesiono granice odpowiedzialności karnej za ww. przestępstwo.

Orzekając w przedmiocie kosztów sądowych sąd zasądził od obydwu oskarżonych jedynie część tych kosztów. Zwalniając P. M. i A. B. od zapłaty pozostałej części kosztów sądowych Sąd wziął pod uwagę to orzeczone względem ww. kary bezwzględne pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd uznał, iż oskarżeni, tj. osoby młode, które pozostając na wolności uzyskiwały dochody, są w stanie ponieść zasądzone od nich w części koszty procesu, w tym koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej im z urzędu. W ocenie Sądu również zasady słuszności przemawiały za tym, by oskarżeni, którzy zostali skazani za popełnienia zarzucanych im czynów zabronionych, ponieśli część kosztów postępowania w swojej sprawie. W ww. zakresie sąd orzekł na podstawie art. 624 k.p.k.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak powyżej.